

Czytają nas mieszkańcy Białoleki, Pragi Północ i Targówka

ISSN 1234-6365

nr 9 (567) 18 maja 2016 roku



Nakład 25 000 egz.

bezpłatnie
www.ngp.pl

nowa
gazeta praska

NARZYNKI GWINTOWNIKI

MM Metal-Market
HURT DETAL

NARZĘDZIA, art. METALOWE

ul. Mińska 38, tel. 813 99 55
www.metal-market.pl

własny parking **P**

NARZĘDZIA ŚRUBY ZAMKI LINKI

XXI sesja Rady Dzielnicy Białoleki

Rękoczynny w ratuszu

Zdawać by się mogło, że w samorządzie i wokół samorządu Białoleki działa się już wszystko – sesje w świątach równoległych, podwójny zestaw burmistrzów, uchylanie uchylonych uchwał, wyłączanie światła i nagłośnienia. Otóż jak się okazuje, nie widzieliśmy jeszcze wszystkiego. Osiągnięty został kolejny pułap. Na ostatniej sesji doszło do rękoczynów.

Sesję otworzyła przewodnicząca Anna Majchrzak, uznawana przez ratusz Warszawy, zaś nieuznawana przez wojewodę mazowieckiego. Przyjęto ślubowanie kandydatki na radną Lucyny Wnuszynskiej z Inicjatywy Mieszkańców Białoleki, która zastąpiła radnego Marcina Adamkiewicza, powołanego na funkcję zastępcy burmistrza. W przerwach między walką o mikrofony i utarczkami koalicyjnymi z opozycją z wielką

trudnością udało się przegłosować stanowisko w sprawie budowy ulicy Siecznej (równoległej do Głębockiej), by zapewnić finansowanie tej inwestycji przez miasto. Zarówno koalicja jak i opozycja są zgodne, że droga jest wręcz niezbędna w tej części Białoleki.

Słowo przeciw słowu

Wedle relacji radnych opozycyjnych samorządowcy z Platformy Obywatelskiej weszli na salę obrad i natychmiast

zabrali wszystkie mikrofony, pozostawiając jeden do dyspozycji Anny Majchrzak. W ogólnym rozgardiaszu radni

dokończenie na str. 2

BRUKARSTWO
sprzedaż
układanie
Judo

www.gravic.pl
Wiktor Szczepny
Kobyłka, ul. Nadarzyńska 133
tel. 22 243 95 92, 606 910 993

LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH
ul. Poborzańska 8
NISKIE CENY! Czynne: pn.-pt. 7³⁰-18, sob 8-11 Tel. 22 675 58 85

XXII sesja Rady Dzielnicy Praga Północ

Pieniądze, zabytki, ludzie

Sesję zwołano dość nietypowo o godzinie 14.00. Ten pospiech nie był najwyraźniej aż tak konieczny, skoro obrady rozpoczęło z półgodzinnym opóźnieniem.

Po przyjęciu protokołu z poprzedniej sesji dyskusja rozgorzała przy proponowanych zmianach w dzielnicowym załączniku budżetowym. Dodatkowe środki przewidziano m.in. na dożywianie dzieci, a blisko 700 tys. na wynagrodzenia dla pracowników placówek oświatowych. Radny Ireneusz Tondera zauważył, że w zakresie zaplanowanych inwestycji do końca kwietnia wykonano zaledwie 2% budżetu. Wyrzucił też troskę, że w budżecie na oświatę dziura jest tak duża (11 milionów), że pieniądze na wynagrodzenia dla nauczycieli nie wystarczą na 4. kwartał. Zaproponował, aby brakujące środki przesunąć z niezrealizowanych inwestycji. Odpowiedzi merytorycznej nie uzyskał. Wiceburmistrz Dariusz Kacprzak wyjaśnił, że realizacja budżetu obejmuje wyłącznie zadania zakończone, tymczasem większość środków jest zaangażowana w realizację projektów –

Śmieci po nowemu w 2017

Rozpoczyna się seria spotkań konsultacyjnych na temat zmian w systemie gospodarki odpadami komunalnymi, jakie mają nastąpić od 2017 roku. Wzięliśmy udział w pierwszym z nich.

Według zaleceń dyrektyw unijnych w 2015 roku Warszawa miała osiągnąć odzysk odpadów na poziomie 16%. Na dziś wiadomo – choć dane nie są jeszcze kompletne – że osiągnięto 17,8%. Ale to wciąż mało, porównując się z innymi miastami w państwach unijnych, gdzie ten wskaźnik sięga 50% i więcej. Taki cel stoi przed Warszawą do 2030 roku. Tymczasem w ostatnim roku nastąpił wzrost ilości odpadów, w tym odpadów zielonych, co tłumaczone jest zwiększeniem szczelności systemu. Wciąż oczekiwane są zmiany na poziomie ogólnopolskim, pozwalające na ujednolicenie gminnych programów zbiórki odpadów.

Póki co, po blisko dwóch latach od wprowadzenia nowego systemu odbioru odpadów, miasto postanowiło się przyrzec własnym rozwiązaniom i sprawdzić, które z nich się sprawdziły, a które trzeba

zmienić. Za właściwy uznano sposób naliczania i wysokość opłat za wywóz śmieci segregowanych. Nie są one np. liczone powyżej 3. i 4. osoby, co działa w efekcie analogicznie do zniżek w ramach kart dużej rodziny w innych miastach.

Stawki podstawowe, przy zadeklarowanej segregacji odpadów, pozostaną niezmienione. Zwiększyć się mają natomiast opłaty w przypadku braku segregacji. Trzeba będzie za nie zapłacić już nie 20, ale 50% więcej niż za odbiór śmieci segregowanych. Po zapowiadanej ściślejszej współpracy Biura Gospodarowania Odpadami Komunalnymi ze strażą miejską należy się też spodziewać dokładniejszych

kontroli, czy śmieci są właściwie segregowane, zgodnie z deklaracją.

Pierwsze spotkanie w ramach konsultacji zmian w systemie gospodarki odpadami komunalnymi przyniosło kilka interesujących, choć i kontrowersyjnych, propozycji. Rozwiązaniem potrzebnym i postulowanym przez wielu mieszkańców jest wydzielenie osobnego pojemnika dla samego papieru – po kontakcie

dokończenie na str. 2

STOMATOLOGIA

PROMOCJA

- wypełnienia
- korony porcelanowe
- protezy elastyczne
- protezy szkieletowe

ul. Jagiellońska 3
tel. 22 619-99-99
509-878-869
poniedziałki, środy, piątki 15-19
www.dentysta-praga.pl

Targówek świętuje

Poczty sztandarowe 17 szkół, radni, członkowie stowarzyszeń, mieszkańcy i goście, m.in. senator Marek Borowski, zgromadzili się 9 maja przed ratuszem Dzielnicy Targówek. Tu rozpoczęła się uroczystość z okazji 71. rocznicy Narodowego Dnia Zwycięstwa.

„Ważne jest, by poświęcić czas historii i wspomnieniom; znaleźć czas, by przekazać to innym” – przekonywał Krzysztof Miszewski, przewodniczący Rady Dzielnicy Targówek. Do refleksji o ciekawej i trudnej historii Polski zachęcał wiceburmistrz Paweł Michalec: po dwóch wojnach światowych nastąpiło wiele lat pokoju – to największe osiągnięcie na gruzach totalitaryzmu. Teraz Europa razem pracuje, by podziękować tym, którzy zginęli w wojnach. W imieniu Rady Komendantkiej Tadeusz Poleszak pozdrowił młodzież – kadre przyszłości.

Przed tablicą „W hołdzie żołnierzom polskim, mieszkańcom Bródna, Targówka i Zaczysa, uczestnikom walk za

wolność i niepodległość Ojczyzny – społeczeństwo Gminy Warszawa Targówek” wieńce złożyli przedstawiciele Rady i zarządu dzielnicy, Rady Komendantkiej, Platformy Obywatelskiej Targówek,

dokończenie na str. 2

dr Artur Pietrzyk
DENTYSTA

Elastyczne protezy nylonowe

NEWS

Nylon w protetyce znalazł zastosowanie w latach 50. W moim gabinecie jest co najmniej od lat sześciu, a w Polsce uchodzi za technologię nową.

Dla pewnych pacjentów proteza nylonowa jest świetnym rozwiązaniem.

Po pierwsze ma wieczystą gwarancję, jeśli chodzi o złamanie lub pęknięcie, bo pod wpływem nadmiernego obciążenia proteza wygina się.

Pacjenci, którzy wymagają przygotowania chirurgicznego przed założeniem innego rodzaju protez, w tym wypadku takiego przygotowania nie wymagają. Nylon dzięki swojej elastyczności może ominąć wypukłości kostne czy inne szczegóły anatomiczne, które przeszkadzają w noszeniu protezy tradycyjnej.

Jednak tym, co najbardziej pacjenci sobie cenią w protezach nylonowych – jest brak jakichkolwiek elementów metalowych. Protezy te nie mają klamer. Są cieńsze, lżejsze, nie powodują uczuleń.

Jeśli jesteś zainteresowany(-a) zapraszam do mojego gabinetu. A jeśli chcesz wiedzieć więcej, to zapraszam na moją stronę WWW, najlepszą w Polsce stronę o stomatologii.

Artur Pietrzyk

leczenie, protetyka, chirurgia, ortodoncja, biżuteria rtg i naprawa protez

od poniedziałku do czwartku w godz. 10-12 i 15-18

www.superdentysta.com.pl

22 676-59-56, 608-519-073

Myśliborska 104 (wejście z tyłu budynku apteki)

ZS40 DZIEŃ OTWARTY
DLA GIMNAZJALISTÓW
08.06.2016r. o godz. 17.30

XX Liceum Ogólnokształcące Technikum Mechaniczne nr 5

Klasy sportowe:
-koszykówka
-siatkówka
-piłka nożna
-pływanie
-futbol amerykański

Zawody:
-technik energetyk
-technik informatyk

ZAPRASZAMY
Dla każdego miły upominek!

tel. 22 619 45 40
ul. Objazdowa 3, 03-771 Warszawa
www.zs40.pl szkoła@zs40.pl

Kto przygarnie Bobika

Bobik to rozkoszny piesek wysokości poniżej kolan w średnim wieku, lecz w świetnej formie fizycznej. Zawsze uśmiechnięty, skory do zabaw. Zdjęcia nie oddają jego uroku, trzeba go spotkać na spacerkuagdy przeciąga się na trawie lub gdy przytula się i prosi o głaskanie. Ładnie chodzi na smyczy, nie ciągnie. Łagodny, niewielki, nie będzie uciążliwym domownikiem, za to odwdzięczy się miłością i przywiązaniem. Bobik wrócił do schroniska po nieudanej adopcji, przyczyna zwrotu była zazdrość pieska o dziecko. Najlepiej by było, gdyby piesek zamieszkał w domu bez innych zwierząt i dzieci, co nie wyklucza kontaktów z dziećmi odwiedzającymi domowników.

Kontakt w sprawie adopcji: Danka 606 210 658 i Justyna 783 003 754



XXI sesja Rady Dzielnicy Białołęka

Rękoczynny w ratuszu

dokończenie ze str. 1
zaczęli się popychać. Waldemar Roszak (PO) z całych sił odepchnął Marcina Korowaja (radny niezależny) opierając mu obie dłonie na klatce piersiowej. Przypomnijmy – radni opozycyjni przegłosowali odebranie Roszakowi mandatu radnego ze względu na ewidentny konflikt interesów – radny jest przewodniczącym komisji inwestycyjnej, pracując jednocześnie w firmie deweloperskiej, która jest niemal monopolistą, jeśli chodzi o budowę osiedli mieszkaniowych w Białołęce. Rada Warszawy uchyliła uchwałę pozbawiającą go mandatu.

Zupełnie inaczej wydarzenia ostatniej sesji widzą radni PO. Twierdzą, że to Marcin Korowaj zaatakował Waldemara Roszaka w ciasnym przejściu między krzesłami a ścianą, biegając i depcząc mu po nogach, po czym nagle zaczął krzyczeć, że Roszak go bije. Radni PO zapewniają, że opozycyjni samorządowcy zachowywali się w sposób w najwyższym stopniu zawstydzający. Biegali, krzyczeli, wyrwali mówcom mikrofony, atakowali Annę Majchrzak – wszystko to w obecności obserwujących obrady, oszo-

łomionych mieszkańców Białołęki. Ponadto wedle radnych PO opozycyjni samorządowcy de facto nie uczestniczyli w czwartkowej sesji, bowiem ich podpisy nie znalazły się na liście obecności, a taki jest wymóg.

Relacja Łukasza Oprawskiego

„Jak doszło do awantury? Od początku było oczywiste, że na sali nie ma kworum, w związku z czym sesja nie może się odbyć. Dla nowej koalicji PO-IMB była to bardzo istotna sesja, ponieważ miało na niej dojść do zaprzysiężenia na radną Lucyny Wnuszynskiej, siostry radnego Piotra Basińskiego, który dwa miesiące temu wszedł w koalicję z PO i bez Wnuszynskiej nowa koalicja nie dysponowała odpowiednią większością głosów do sprawowania władzy w dzielnicy. Radna Majchrzak z PO według nas bezprawnie otworzyła sesję. Po pierwsze, zgodnie z rozstrzygnięciem nadzorczym wojewody mazowieckiego od pół roku nie jest przewodniczącą, ponadto na sali było 11 radnych, a PO jeszcze parę tygodni temu twierdziła, że w takim przypadku nie można otworzyć sesji. Następnie, prowadząc monolog, nie dopuszczała do głosu

nikogo z radnych opozycji, którzy domagali się respektowania podstawowych zasad i prawa. W pewnym momencie nakazała wyłączyć wszystkie mikrofony oprócz jednego – tego, z którego sama korzystała. Radny Waldemar Roszak (PO) udał się do dźwiękowca, celem wyłączenia mikrofonów. Za nim ruszył radny Marcin Korowaj, aby nie dopuścić do wyłączenia mikrofonów i odebrania opozycji prawa głosu. Wtedy doszło do rękoczynów – zdenerwowany radny koalicji PO-IMB Waldemar Roszak, uderzył radnego opozycji Marcina Korowaja. PO zareagowała na to śmiechem... Sprawa jednak jest bardzo poważna. Mamy do czynienia nie tylko z łamaniem prawa, ale także z sytuacją naruszenia nietykalności osobistej funkcjonariusza publicznego. Koalicja PO-IMB wprowadza w Białołęce nowe, załośnie niskie standardy. Wyłączanie mikrofonów radnym, którzy sprzeciwiają się łamaniu prawa, też już stało się normą.”

Końca konfliktu nie widać

Dwa stanowiska diametralnie się różniące w opisie sytuacji. W białołęckim samorządzie stało się to już normą. Diametralnie różne w tej kwestii są również stanowiska władz Warszawy i wojewody mazowieckiego. Polaryzacja z wyżyn centralnych zesłała do samorządu i sięgnęła zenitu. Zgody nie ma już praktycznie w żadnej kwestii poza wspólną konstatacją, że mamy do czynienia ze skandalicznym spektaklem. Kiedy się skończy? Niestety, są poważne obawy, że dopiero w następnej kadencji samorządu.

Elżbieta Gutowska



**ZASKAKUJĄCO
LEKKA
POŻYCZKA
KONSOLIDACYJNA**

4,5%
I życie staje się
lżejsze!

Serdecznie zapraszamy do naszego oddziału
w Warszawie, ul. Czapelska 38
czapelska@skoknike.pl, pon-pt. 10:00 - 18:00

T: 22 871 55 77, 695 907 012

LEKKA POŻYCZKA to oferta dzięki której możesz przenieść i połączyć swoje kredyty w jeden kredyt z oprocentowaniem tylko 4,5%. Przenieść można kredyty ratowe, gotówkowe, samochodowe, mieszkaniowe czy karty kredytowe. Całkowita kwota pożyczki: 35 000 zł, czas obowiązywania umowy 72 miesiące, 71 miesięcznych rat równych 555,67zł, oraz ostatnia 72 rata: 555,63zł, stopa oprocentowania pożyczki w skali roku: 4,5% (zmienna), prowizja 15%, tj. 5 250 zł, opłata przygotowawcza: 0zł, koszt ubezpieczenia Concordia na życie: 2 082,50 zł, rzeczywista roczna stopa oprocentowania: 13,81%, całkowita kwota do zapłaty: 47 340,70zł, w tym odsetki: 5 008,20zł. Informacje podane na podstawie przykładu reprezentatywnego z dnia 20.10.2015r. Przedstawiona informacja nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów Kodeksu Cywilnego, a decyzja kredytowa o udzieleniu pożyczki zależy od oceny ryzyka kredytowego. Kasa „Nike” zastrzega sobie prawo do żądania od osoby ubiegającej się o udzielenie pożyczki dodatkowych dokumentów i informacji niezbędnych do dokonania oceny ryzyka kredytowego.

Śmieci po nowemu w 2017

dokończenie ze str. 1
z resztkami płynów i jedzenia w pojemnikach z odpadami segregowanymi nie nadaje się on do odzysku. Niemniej jednak ta propozycja będzie konsultowana na otwartych spotkaniach we wszystkich dzielnicach Warszawy, rodzi bowiem wiele pytań: Czy na

papier dostawiać osobny śmietnik, czy wrócić do pojemników ogólnodostępnych? Czy w zabudowie jednorodzinnej dodać kolejny worek, czy postawić dawnym zwyczajem zbiorczy pojemnik, właśnie na papier? A może w ogóle odejść od worków szpecących ulice i wystawiających nawet wysegregowany papier na działanie warunków atmosferycznych?

Pojawił się też pomysł usług dodatkowo płatnych, choć tańszych niż komercyjne. Takim opłatą mogłby podlegać wywóz gabarytów na życzenie – poza grafiką. Wartością dodaną takiego rozwiązania byłaby usługa wyniesienia kłopotliwego mebla - zawalidrogi. Odpłatnie można by też odbierać odpady zielone w miesiącach, w których ustawa tego nie gwarantuje: od grudnia do kwietnia. Tutaj bonusem byłaby możliwość zamówienia samochodu z rozdrabniarką do gałęzi, bez konieczności wcześniejszego pakowania odpadów zielonych w worki. Nowością ma być także umożliwienie instalowania pojemników podziemnych, na razie na własny koszt właścicieli posesji – to szansa zwłaszcza dla małych podwórek, gdzie wiata śmietnikowa zajmuje dużą część cennej

powierzchni. Wyposażenie śmieciarek odbierających śmieci w przyszłym roku ma umożliwiać opróżnianie takich pojemników.

Miasto jest też gotowe położyć w programie większy nacisk na kompostowanie odpadów i edukację w tym zakresie. Wbrew obiegowym opiniom, kompost właściwie prowadzony nie śmierdzi, a może stać się darmowym źródłem cennych składników odżywczych dla sadzonek kwiatów i warzyw na balkonach czy przydomowej rabatce. Kompostowniki, wzorem innych polskich miast, mogłyby też zagościć w Warszawie także w parkach, stanowiąc element edukacyjny, a także ograniczający koszty utrzymania tych terenów. Na spotkaniu rekomendowano też m.in. poprawę nadzoru nad odpowiednim oznaczeniem kontenerów, nie pozostawiającym wątpliwości, co powinno się w nim znaleźć.

Pierwsze z oficjalnych spotkań konsultacyjnych odbyło się 12 maja na Białołęce. W Urzędzie Dzielnicy Praga Północ konsultacje zaplanowano na 23 maja, a w urzędzie Dzielnicy Targówek na 2 czerwca. Wszystkie spotkania odbywają się w godz. 18.00-20.00.

Kr.

Targówek świętuje

dokończenie ze str. 1
Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Spółdzielni Mieszkaniowej „Bródno”, Osiedla Podgrodzie, Oddziału Bródno Towarzystwa Przyjaciół Warszawy, Stowarzyszenia „Nasz Targówek” oraz przedszkola nr 115.

Część artystyczną uroczystości wypełnił koncert Praskiej Orkiestry Dętej pod batutą Karola Węclewskiego. Po serii melodii wojennych muzycy zmienili nastrój, zachęcając, by „przebrać całą noc”. Ten rozrywkowy odcinek zwieńczył marsz „Wszyscy święci”.

Bohaterem trzeciej części uroczystości był kombatant mjr Marian Słowiński. O jego

szlaku bojowym opowiedział Rafał Lasota. Przypadające 8 maja 97. urodziny Mariana Słowińskiego upamiętnił tort z wizerunkiem żołgu sherman, na którym walczył Marian Słowiński. 8 maja w Wilhelmshaven wspólnie z załogą załadował żołgu amunicję, benzyną i żywnością, czekając na powrót do Polski. „Jestem niezmiennie wzruszony” - powiedział jubilat. „Czuję się o 85 lat młodszy”. Jego zasługi i urodziny uczestnicy uroczystości uczcili, składając indywidualne gratulacje, a potem wspólnie śpiewając „Dwieście lat niech żyje nam”. Na zakończenie wszyscy ustawili się do zdjęcia. **K.**



Ocalić od zapomnienia

„Chciałbym i mój ślad na drogach ocalić od zapomnienia” – pod takim cytatem z wiersza patrona szkoły przebiegała uroczystość 40-lecia nadania Szkole nr 42 z Oddziałami Integracyjnymi imienia Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego i 100-lecia włączenia Targówka do Warszawy. Szkoła istnieje od czasów 20-lecia międzywojennego, kilkakrotnie zmieniała siedzibę. Zaczęło się od baraku u zbiegu Marywilskiej i Toruńskiej, potem był Anopol (przed 1934 rokiem); w latach 1944 – 73 – Toruńska 23, w latach 1973 – 76 Żuromińska 4, od roku 1976 – Balkonowa 4. Szkoła zdobyła wiele certyfikatów, m.in.: „Szkoła przyjazna uczniom z dysleksją”, „Społecznie zaangażowana placówka”, „Szkoła z pomysłem”, „Szkoła Odkrywców Talentów”. W 2013 roku otrzymała nagrodę Janusz Korczaka.



Uroczystość poprowadziła dyrektorka szkoły Maria Nadolska-Buczyńska wraz z Rafałem Bratkowskim, dyrektorem Biura Międzynarodowej Współpracy Policji Komendy Głównej Policji (prywatnie – tatą Zosi z klasy IIC). Prowadzący serdecznie powitali gości, a wśród nich m.in. Kirę Gałczyńską – córkę Patrona, ks. kanonika Ryszarda

Ladzińskiego – proboszcza parafii św. siostry Faustyny, senatora Marka Borowskiego, przewodniczącego Rady Dzielnicy Targówek Krzysztofa Miszewskiego, burmistrza Sławomira Antonika, Marcina Jakubowskiego – dyrektora SPZOZ Targówek, Danutę Jankowską – dyrektora Biblioteki Publicznej, Reginę Głu-

chowską – prezesa Oddziału Bródno Towarzystwa Przyjaciół Warszawy oraz emerytowanych nauczycieli, pracowników szkoły, przedstawicieli uczniów.

Z okazji jubileuszu Szkoła nr 42 otrzymała wiele życzeń i gratulacji. Na uroczystości odczytano listy: Adama Struzika – marszałka województwa mazowieckiego i Marka Michalaka – rzecznika Praw Dziecka. Burmistrz Sławomir Antonik przekazał książki dla biblioteki szkolnej oraz uzyskane od prezydenta m.st. Warszawy 3 000 zł na zakup pomocy dydaktycznych. Wyrazy uznania i życzenia rozwoju kontaktów oraz prezent – podświetlony globus – wręczył senator Marek Borowski. „Wspaniała szkoła, niezwykła placówka” – tak ocenił SP 42 Krzysztof Miszewski.

Z okazji jubileuszu 10-lecia pełnienia funkcji dyrektora szkoły oraz za „uśmiech, serce i mądrość” podziękowała Marii Nadolskiej-Buczyńskiej przewodnicząca Rady Rodziców Aneta Wyczółkowska. Tytułem „Przyjaciela szkoły” i pamiątkowym dyplomem uhonorowane zostały osoby, które przyczyniły się do rozwoju szkoły i podniesienia jej rangi: Sławomir Antonik, Marek Borowski, Marcin Jakubowski, ks. Ryszard Ladziński, Danuta Jankowska i Kamila Guzowska.

Część artystyczną wypełniły utwory Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego śpiewane, recytowane i grane przez nauczycieli, uczniów SP 42, a także Marka Borowskiego i Sławomira Antonika. Wystąpiły szkolne zespoły taneczne: TAZARO i TAZARO JUNIOR. Ekspozaty i zdjęcia związane z jubileuszami można było oglądać na szkolnym patio.

K.

Wiaty dla wybranych

Właśnie zainstalowano na przystankach w kilku miejscach Pragi nowe wiaty z puli 1580 wymienianych w całej Warszawie. Wśród mieszkańców budzą jednak sporo kontrowersji. Gdyby były jeszcze trochę mniejsze, można by je pomylić z budką telefoniczną...



Niestety, jest w nich zbyt mało miejsca dla pasażerów oczekujących na tramwaj czy autobus. Obszerne wiaty starego typu zastąpiono o połowę mniejszymi. Z ławki w takiej wiacie skorzystają dwie osoby. Kolejne trzy będą mogły skryć się przed deszczem – pod warunkiem, że nie będzie to rodzic

z wózkiem ani pasażer z zakupami, a deszcz nie będzie zacinął. Taka polityka dziwi, ponieważ Praga Północ jest jedną z centralnych dzielnic Warszawy, gdzie bardzo dużo osób korzysta z komunikacji miejskiej, a służby za ten transport odpowiedzialne powinny być zainteresowane w poprawie komfortu pasażerów, nie tylko przez zakup nowoczesnego taboru, ale także odpowiedni komfort przystanków. Czy Zarząd Transportu Miejskiego zamierza tych pasażerów zniechęcić do komunikacji miejskiej tak niemądrymi inwestycjami, pogarszającymi komfort podróży?

Kr.

XXII sesja Rady Dzielnicy Praga Północ

Pieniądze, zabytki, ludzie

dokończenie ze str. 1
ciwów. Dyskusję wywołał z kolei projekt stanowiska ws. funkcjonowania i współpracy z Muzeum Warszawskiej Pragi, zgłoszony przez Kamila Ciepieńko z Praskiej Wspólnoty Samorządowej. Komisja kultury na posiedzeniu w Muzeum Warszawskiej Pragi przedyskutowała z jego kierownictwem zastrzeżenia części radnych tak do ekspozycji stałej, jak i niektórych wystaw czasowych oraz odbywających się w muzeum spotkań i debat. Rozmowa wyraźnie nie wszystkich radnych usatysfakcjonowała. W stanowisku czytamy: „Zastrzeżenia budzi sama ekspozycja, która w sposób marginalny traktuje o historii Pragi-Północ. Przez wiele środowisk uznawana jest ona za błędną, a przez to nieinteresującą. Wydaje się również, że Muzeum Warszawskiej Pragi zamiast koncentrować się na przedstawianiu dziejów naszej dzielnicy stało się klubem dyskusyjnym.” Rada widziałaby rolę muzeum zgoła inaczej – jako administratora i kustosa praskich zabytków, „które należy zagospodarować nadając im nową rolę, a tym samym ratując przed zniszczeniem i zapomnieniem. Wśród miejsc tych wymienić należy: Fort Śliwickiego przy ul. Jagiellońskiej 45-49, Cmentarz Choleryczny (Epidemiczny) przy ul. Jagiellońskiej 32A/Starzyńskiego, Pałacyk Konopackiego czy kamienicę przy ul. Strzeleckiej, gdzie w latach czterdziestych

XX w. mieściła się NKWD.”- czytamy w stanowisku. Lista tych ważnych dla Pragi miejsc nie jest zamknięta. Już podczas dyskusji dopisano do niej drewniak Burkego z Kawęczynskiej 36. W wypowiedziach radnych przebiegała tęsknota za posiadaniem muzeum kalibru Muzeum Powstania Warszawskiego, budzącego podobne emocje i potrzeba większego identyfikowania się tej placówki z dzielnicą. Kierownictwa Muzeum na sesję nie zaproszono.

Po serii konsultacji bliska powstania jest Dzielnicowa Rada Seniorów. Dwoje mieszkańców zaangażowanych w proces tworzenia rady i jej statutu, w tym członkini dzielnicowego DKDS Maria Pokój, zgłosiło jednak liczne poprawki do tego dokumentu. Maria Pokój zaapelowała przy tym do radnych o większą empatię i okazywanie zainteresowania mieszkańcom przychodzącym na obrady poszczególnych komisji i sesji rady.

Opóźniają się wybory do Rady Kolonii Żabkowska. Miały odbyć się w maju, ale postanowiono je przesunąć na lipiec. Przeciwno temu terminowi zaprotestowali mieszkańcy, jako dogodny czas dla przeprowadzenia wyborów wskazując miesiące powakacyjne. W związku z koniecznością przedyskutowania sprawy, przewodniczący temu posiedzeniu Jacek Wachowicz przerwał posiedzenie, które miało być wznowione w najbliższy wtorek.

Kr.



PORZĄDEK ZACZYNA SIĘ TU



www.czysta.um.warszawa.pl

Współpraca
19113

Radny Wachowicz przeciw przejściu dla pieszych

Kosztowny bubel i faworyzowanie sklepu sieci Lidl, infrastruktura, z której nikt nie będzie korzystał – tak praski radny Jacek Wachowicz wyraża się o pomysły przywrócenia przejścia dla pieszych przez Aleję Solidarności na wysokości ulicy Heleny Rzeszotarskiej. Szkoda, że wieloletni radny zapomina, że to przejście funkcjonowało w okresie budowy metra, a skierowaną do Zarządu Dróg Miejskich petycję w sprawie jego przywrócenia podpisał blisko 900 mieszkańców Pragi.

Pisząc o ryzyku wypadków podczas przechodzenia przez tory Wachowicz zdaje się również nie wiedzieć, że w pobliżu projektowanego przejścia, na końcu peronów Dworca Wileńskiego od kilku lat funkcjonuje legalna droga dla pieszych umożliwiająca przekraczanie infrastruktury kolejowej. Fakt, że trudna do pokonania np. przez osobę na wózku inwalidzkim, ale jest. To właśnie poprawą jej dostępności powinien zająć się radny Praskiej Wspólnoty Samorządowej, a nie torpedowaniem inwestycji,

która może ułatwić życie tysiącom mieszkańców. Równie nietrafiony jest argument dotyczący wysokich kosztów. Wachowicz twierdzi, że milion złotych przeznaczony przez ZDM na przejście dla pieszych wraz z sygnalizacją można przeznaczyć na remont ulicy Kłopotowskiego, której stan został mocno nadszarpnięty podczas budowy metra. Mimo długiego obycia w samorządzie praski radny zdaje się nie orientować w meandrach warszawskiego budżetu. Otóż na remont ul. Kłopotowskiego

ZDM ma odłożone pieniądze, jednak drogowcy chcieli połączyć te prace z realizacją zwycięskiego projektu rowerowego z pierwszej edycji budżetu partycypacyjnego. Ze względu na opóźnienia po stronie dzielnicy termin realizacji prac na Kłopotowskiego został przesunięty. Należy też podkreślić, że środki, które ZDM ma przeznaczyć na budowę przejścia na Rzeszotarskiej to dodatkowe pieniądze dla Pragi, wywalczone właśnie dzięki uporowi mieszkańców, a nie radnych.

Dzięki utworzeniu przejścia dla pieszych droga z Nowej Pragi na Starą, np. na ulicę Brzeską skróci się o blisko pół kilometra. Mieszkam przy Konopackiej, a moje dziecko uczy się w Szkole Podstawowej nr 73. To przejście skróci nam drogę o kilkaset metrów (a dziecko trzeba zaprowadzić

– wrócić – odebrać – wrócić). Radny chyba nie wie, że przy wschodniej granicy dworca Wileńskiego jest legalne przejście przez tory – pisze w komentarzu pod artykułem prasowym prezentującym pomysł Wachowicza pani Anna.

Występując z protestem przeciw budowie przejścia na Rzeszotarskiej radny zdaje się równocześnie nie orientować w treści obowiązujących w Warszawie dokumentów strategicznych, w tym strategii zrównoważonego rozwoju systemu transportowego, a także przepisów prawa. Strategia określa kierunki zmian transportowych w Warszawie, w tym priorytetyzację ruchu pieszego w strefie śródmiejskiej, do której zalicza się praktycznie cała Praga Północ. Jednym z elementów poprawy sytuacji pieszych zgodnie z

zapisami strategii jest właśnie budowa naziemnych przejść przez ulice. Przykładem wdrażania tych zapisów na Pradze jest odtworzenie przejść naziemnych przez ulice Targową – Żąbkowską - Okrzei, o co walczyli prascy społecznicy, na czele z członkami Praskiego Stowarzyszenia Mieszkańców „Michałów”. Ponadto, zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 2 marca 1999 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie na drogach klasy Z, a taką jest Al. Solidarności na pra-

skim odcinku, dopuszcza się możliwość utworzenia przejść dla pieszych z sygnalizacją przynajmniej co 200 metrów. To oznacza, że na prawie 2-kilometrowym odcinku Alei należałoby wybudować jeszcze co najmniej kilka przejść, nie tylko na wysokości Rzeszotarskiej, ale również przy supermarkecie Tesco.

O to ostatnie przejście dopominali się mieszkańcy i radni dzielnicy.

Ciekawe, jak wtedy głosował radny Wachowicz? Warto o tej postawie pamiętać przy okazji najbliższych wyborów.

MK

Prawnik radzi

Najem okazjonalny

Mimo iż żyjemy w dobie internetu oraz - co za tym idzie - powszechnego dostępu do informacji, wielu z nas ma wciąż niewielką wiedzę na istotne tematy dotyczące naszego życia codziennego. Jednym z tych zagadnień jest temat sporządzania umowy najmu na okoliczność wynajmowania mieszkania.

Sporządzenie tej umowy często jest bagatelizowane, zarówno przez najemcę, jak i nawet przez wynajmującego. Na tym tle często dochodzi do nieporozumień i sytuacji konfliktowych, których bez problemu można byłoby uniknąć dzięki sporządzonej przez profesjonalistę dobrej umowie najmu.

Na wstępie należy przyznać, że ustawodawca stawia najemcę na uprzywilejowanej pozycji w stosunku do wynajmującego. Przykładowo, jeżeli dojdzie do sytuacji konfliktowych, bardzo trudno będzie właścicielowi lokalu zmusić najemcę do jego opuszczenia. Może się to okazać możliwe dopiero po wydaniu sądowego nakazu eksmisji, którego wydanie poprzedzone jest żmudną walką przed sądem.

Aby tego uniknąć, warto zastanowić się nad wykorzystaniem najbezpieczniejszej dla właściciela lokalu formy podpisania umowy najmu, jaką jest najem okazjonalny. Taka umowa uczciwemu najemcy gwarantuje taką samą ochronę jak w przypadku standardowej umowy najmu, natomiast osoba wynajmująca ma zdecydowanie większe prawa w przypadku, gdy najemca nie wywiązuje się ze swoich obowiązków.

Najem okazjonalny regulowany jest przez przepisy ustawy z dnia 21 czerwca 2001 roku o ochronie lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu Cywilnego.

Zgodnie z tą ustawą, najem okazjonalny służyć ma zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych i zawierany jest na czas oznaczony, jednak nie dłuższy niż 10 lat. Umowa ta bezwzględnie musi być sporządzona na piśmie oraz zawierać między innymi informacje takie, jak wysokość czynszu, termin jego regulowania, okres obo-

wiązywania umowy oraz wysokość kaucji.

Jedną z najważniejszych zalet umowy najmu okazjonalnego jest fakt, iż w razie zakończenia tejże umowy, osoba wynajmująca lokal może „pozbyć się” najemcy w sposób bardziej uproszczony niż ma to miejsce w przypadku zwykłej umowy najmu.

Aby umowa taka miała moc wiążącą, niezbędne jest, aby była ona sporządzona na piśmie oraz zawierała obligatoryjne następujące załączniki:

1) oświadczenie najemcy w formie aktu notarialnego, w którym najemca poddał się egzekucji i zobowiązał się do opróżnienia i wydania lokalu używanego na podstawie umowy najmu okazjonalnego lokalu;

2) wskazanie przez najemcę innego lokalu, w którym będzie mógł zamieszkać w przypadku wykonania egzekucji obowiązku opróżnienia lokalu;

3) oświadczenie właściciela lokalu lub osoby posiadającej tytuł prawny do lokalu, o wyrażeniu zgody na zamieszkanie najemcy i osób z nim zamieszkujących w lokalu wskazanym w oświadczeniu; na żądanie wynajmującego załącza się oświadczenie z podpisem notarialnie poświadczonym;

4) warto załączyć również

protokół zdawczo-odbiorczy, który zawierałby spis wyposażenia lokalu oraz jego dokumentację fotograficzną.

Ważną rzeczą, o której musimy pamiętać decydując się na zawarcie umowy najmu okazjonalnego jest fakt, iż po podpisaniu takiej umowy musimy zgłosić ją do urzędu skarbowego w ciągu 14 dni od daty rozpoczęcia najmu.

Wypowiedzenie umowy najmu może odbyć się jedynie z przyczyn określonych w ustawie, a więc kiedy lokator (najemca):

1) pomimo pisemnego upomnienia nadal używa lokalu w sposób sprzeczny z umową lub niezgodnie z jego przeznaczeniem lub zaniedbuje obowiązki, dopuszczając do powstania szkód lub niszczy urządzenia przeznaczone do wspólnego korzystania przez mieszkańców albo wykracza w sposób rażący lub uporczywy przeciwko porządkowi domowemu, czyniąc uciążliwym korzystanie z innych lokali;

2) jest w zwłoce z zapłatą czynszu lub innych opłat za używanie lokalu co najmniej za trzy pełne okresy płatności, pomimo uprzedzenia go na piśmie o zamiarze wypowiedzenia stosunku prawnego i wyznaczenia dodatkowego, miesięcznego terminu do zapłaty zaległych i bieżących należności;

3) wynajął, podnajął albo oddał do bezpłatnego używania lokal lub jego część, bez wymaganej pisemnej zgody właściciela;

4) używa lokalu, który wymaga opróżnienia w związku z koniecznością rozbiórki lub remontu budynku.

Po wygaśnięciu umowy bądź jej wypowiedzeniu, najemca jest zobowiązany opuścić lokal. Jeżeli jednak nie zrobi tego dobrowolnie, właściciel powinien doręczyć mu pisemne żądanie opróżnienia lokalu, w którym wskazuje mu termin nie krótszy niż 7 dni. W momencie, gdy termin upłyne, a najemca nadal nie opróżni lokalu, wynajmujący powinien złożyć do sądu wniosek o nadanie klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu, w którym to akcie najemca poddał się egzekucji. Po uzyskaniu klauzuli wykonalności, właściciel lokalu może skorzystać z usług komornika i wszcząć postępowanie egzekucyjne przeciwko najemcy, który nie chce opuścić lokalu.

Podsumowując: najem okazjonalny to swego rodzaju remedium, pozwalające w pewnym stopniu ograniczyć ryzyko, jakie ponosi właściciel wynajmując mieszkanie, czyli

de facto tracąc do niego swobodny dostęp. Najemcy przysługują te same prawa co w przypadku zwykłego najmu, jednak jeśli nadużywa swoich praw, nie jest on bezkarny i nie może liczyć na wielomiesięczne zajmowanie lokalu, nawet po ustaniu umowy najmu.

Dobrze sporządzona przez profesjonalistę umowa najmu okazjonalnego pozwoli zaoszczędzić wiele czasu, nerwów i zdrowia.

**Michał Walkiewicz
Kancelaria Prawna
Małgorzata Partyka
ul. Szara 14 lok. 38,
00-420 Warszawa
tel. 22 394-54-74, 535-341-818
kancelaria@mp-kancelaria.pl
www.mp-kancelaria.pl**



ZAWIADOMIENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (t.j.: Dz.U. z 2016 r. poz. 23) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2015 r. poz. 199 j. t.)

Zarząd Dzielnicy Białoleka m.st. Warszawy

zawiadamia, że wszczęto postępowania administracyjne na wniosek

- **RWE STOEN OPERATOR Sp. z o. o.**, ul. Piękna 46, 00-672 Warszawa, reprezentowany przez Anettę Hamudę, złożony dnia 30 marca 2016 r., zmieniony dnia 11 kwietnia 2016 r. oraz 13 kwietnia 2016 r., w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie sieci elektroenergetycznej do zasilenia działki nr ew. 35/17 z obrębu 4-02-26 na dz. nr ew. 36/4, 35/24, 35/27, 35/29, 35/16, 35/21, 35/17 z obrębu 4-02-26 przy ul. Skierdowskiej na terenie Dzielnicy Białoleka m.st. Warszawy.

- **Victoria Dom Spółka Akcyjna**, z siedzibą w Warszawie, złożony 5 kwietnia 2016 r., w sprawie zmiany decyzji nr 42/CP/2015 z 02.11.2015 r. ustalającą warunki i szczegółowe zasady zagospodarowania terenu oraz jego zabudowy dla inwestycji celu publicznego polegającej na budowie drogi, zjazdu oraz infrastruktury towarzyszącej na terenie działek ew. nr 201/1, 201/2 z obrębu 4-07-03 oraz dz. ew. nr 79 z obrębu 4-07-05 w Dzielnicy Białoleka m.st. Warszawy w zakresie zmiany terenu inwestycji, dopisanie działki ew. nr 199/1 z obrębu 4-07-03.

ZAWIADOMIENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j.: Dz.U. z 2016 r. poz. 23) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2015 r. poz. 199 j. t.)

Zarząd Dzielnicy Białoleka m.st. Warszawy

zawiadamia, że wszczęto postępowanie administracyjne na wniosek

Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w m.st. Warszawie Spółka Akcyjna, pl. Starynkiewicza 5, 02-015 Warszawa, złożony dnia 19 kwietnia 2016 r., w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie przewodu wodociągowego DN 100 mm w ul. Zabłockiej od istniejącego przewodu wodociągowego DN 150 mm w ul. Delfina do posesji zlokalizowanej przy ul. Zabłockiej 16, na dz. nr ew. 82/2, 26/3, 26/4 z obrębu 4-06-09 na terenie Dzielnicy Białoleka m.st. Warszawy.

Pouczenie

Osoby, które są stroną postępowania mogą złożyć swoje uwagi i wnioski w terminie 14 dni (licząc od dnia dokonania zawiadomienia) za pośrednictwem Wydziału Obsługi Mieszkańców do Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białoleka oraz zapoznać się ze złożoną dokumentacją w Wydziale, ul. Modlińska 197.

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od publicznego ogłoszenia w prasie, stronie internetowej www.bialoleka.waw.pl i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białoleka (ul. Modlińska 197, Warszawa) – licząc od ostatniej daty ukazania się zawiadomienia.

Białoleka na rowery

TRASY WYCIECZEK

22.05 Białoleka/Bielany

29.05 Żerań

5.06 Białoleka dla najmłodszych na Dzień Dziecka

12.06 Tarchomin

26.06 Szlak patriotyczny

3.07 Tropem aliantów

Zapisy:
bialoleka@skarbywarszawy.pl
Na 6 dni przed każdą wycieczką.
Decyduje kolejność zgłoszeń.

Start o godz. 11:00!

Po zakończeniu wycieczki grill integracyjny dla uczestników. Quizy z nagrodami.

Organizator:
Białoleka
Bractwo Dobroci Białoleka

Współorganizator:
SKARBY WARSZAWY

Więcej:
www.bialoleka.waw.pl

Patronat medialny:
CZAS BIAŁOLEKI

W zakochaj się w Warszawie na Białolekę

Nie dzień, a tydzień dziecka

Z okazji święta najmłodszych, na Białolekę na dzieci czeka mnóstwo atrakcji. Już w sobotę poprzedzającą Dzień Dziecka (28.05), w Parku Magiczna będzie można wziąć udział w Majówce w Zakątku Mazowieckim. Podczas warsztatów w wiacie Inianej (godz. 13.00 i godz. 14.00) będzie można m.in. zobaczyć, jak z lnu powstaje włókno lub nauczyć się tkąć na krosnach. W wiacie chlebowej (godz. 15.00 i godz. 16.00) na warsztatach „Od ziarenka do Bochenka” oprócz poznania całego procesu powstawania mąki z ziaren będzie można upiec w piecu chlebowym placek.

W Parku Picassa również czeka masa atrakcji. Najmłodszym towarzyszyć w warsztatach kulinarnych i artystycznych będzie Pchła Szachrajka. Będą też wielkie bańki mydlane, skręcanie zwierzątek z balonów i malowanie buziek. Wszystkie dzieci są zaproszone w godz. 11.00 - 16.00.

Natomiast w niedzielę (29.05) na małych kinomach w Białoleckim Ośrodku Kultury przy ul. van Gogha 1 czekają bajkowe krótkometrażówki - o godz. 11:00 - „Paweł i Gaweł”, „Warszawska Syrenka”, „O niezwyklej przyjaźni”, „Apolejka i jej osiołek”, a o godz. 13.00 - „Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Sekret rodziny von Broms.”

W czwartek 2 czerwca rozpoczyna się natomiast XIV Olimpiada Przedszkolaków. Na boiskach i w hali BOS przy Światowida najmłodsi mieszkańcy dzielnicy wybrani z publicznych przedszkoli

będą zmagać się m.in. w sztafecie, skoku w dal lub rzucie piłeczką do celu. Tydzień później (9.06) rozpocznie się analogiczna Olimpiada - tym razem dla Świetliczaków - do zawodów staną reprezentacje 8 świetlic szkół podstawowych z Białoleki. Startować warto, bo na uczestników czekają medale i koszulki, a na najlepszych nagrody.

Z kolei w pierwszy weekend czerwca nie lada gratka czeka na amatorów zabawy klockami Lego. Podczas „Białoleckiego budowania z klocków Lego” w zależności od wieku, w trzech strefach budowania powstaną niesamowite budowle. Maluchy będą budować z Lego Duplo, a najstarsi zbudują roboty, które sami zaprogramują i sprawdzą w działaniu. Atrakcją dla całych rodzin będzie jednak budowanie z klocków Lego City różnych obiektów charakterystycznych dla Białoleki: parków, placów zabaw i obiektów sportowych. 4 czerwca budować będzie można w hali BOS na Strumykowej 21, 5 czerwca w SP nr 356 na Głębockiej 66.



Noc Muzeów 2016 na Pradze

W 13. edycji warszawskiej Nocy Muzeów wzięła udział rekordowa liczba instytucji, dokładnie 252, w tym aż 40 debiutantów. W programie było nie tylko zwiedzanie wystaw i ekspozycji muzealnych, ale też gry miejskie, koncerty, pokazy filmów i warsztaty. Wiele atrakcji przygotowało dla amatorów nocnego zwiedzania Muzeum Warszawskiej Pragi i praskie galerie.



Wśród wielu artystycznych propozycji na tegoroczną Noc Muzeów, wyróżniały się projekty galerii i pracowni Nowej Pragi. Ze Śródmieścia na ulicę Czysnową można było dojechać zabytkowym tramwajem linii M. Pierwszym praskim przystankiem na tej trasie była Galeria Stalowa (ul. Stalowa 26), w której odbywał się wernisaż wystawy „Maski Jerzego Kosińskiego, fotografie Czesława Czaplińskiego”, przygotowanej w 25. rocznicę śmierci pisarza.

Wyłaniający się z portretów Czaplińskiego człowiek o stu twarzach, którego Janusz Głowacki nazwał wielkim

showmanem, był przede wszystkim wybitnym pisarzem, autorem książek przetłumaczonych na ponad 30 języków, wydanych w nakładzie ponad 70 milionów egzemplarzy. Jerzy Kosiński urodził się 14 czerwca 1933 roku w Łodzi. W latach 1950-1955 studiował historię i nauki polityczne na Uniwersytecie Łódzkim. W 1957 roku wyjechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie po otrzymaniu stypendium Fundacji Forda podjął studia na Columbia University w Nowym Jorku. Jego najgłośniejsza książka „Malowany ptak” (1965) została uznana we Francji za naj-

lepszą zagraniczną powieść roku i otrzymała nagrodę „Prix du Meilleur Livre Etranger”. Inną jego powieść „Wystarczy być” przeniosł na ekran Hal Ashby, obsadzając w roli głównej Petera Sellersa.

Znakomite zdjęcia Czesława Czaplińskiego, światowej sławy artysty fotografa, dziennikarza i autora filmów dokumentalnych, albumów i książek, pokazują twarz człowieka o ostrych, ptasich rysach i ciemnych oczach. Mimo humorystycznych min, jest to twarz niepokojąca. Wystawie towarzyszył pokaz filmowego zapisu spotkania Jerzego Kosińskiego ze środowiskiem artystycznym w Krakowie na Kazimierzu, 12 kwietnia 1988 roku, czyli na trzy lata przed samobójczą śmiercią. W rozmowie tej Kosiński nazywa siebie bajkopisarzem, faceitem, który opowiada historie. Co w jego życiu było prawdą, a co bajką, nie dowiemy się. Jednak wystawa, którą oglądać można w Galerii Stalowa do 22 maja w godzinach 12-19, pozwoli nam przypomnieć sobie tę nieprzeciętną osobowość.

Idąc dalej Stalową natrafiamy na galerię Fortunabox (Stalowa 69), ale wcześniej wpadamy w ciemnej braminie w ręce właścicielki galerii, Katarzyny Fortuny i jej aparatu fotograficznego. W galerii Fortunabox trwa wernisaż

wystawy pt. Reunion. Wystawa składa się z portretów osób, które odwiedziły Galerię Portretu Katarzyny Fortuny na ul. Walecznych 12 podczas Nocy Muzeów w roku 2010. W tym roku nastąpiła kontynuacja projektu. Zdjęcia z tegorocznej sesji zdjęciowej w bramie będzie można obejrzeć już za rok.

Na ulicy Stalowej działa od mniej więcej roku jeszcze jedna galeria. To Pragaleria (Stalowa 3), która wraz z Polską Grafiką Cyfrową zaprezentowała w czasie Nocy Muzeów wystawę sztuki cyfrowej „Dobre piksele”, autorstwa młodych grafików, pracujących w technikach cyfrowych. Pokazują oni świat oczami dziecka. Jest to świat zabaw, marzeń i gier komputerowych. Wystawa zakończona zostanie 18 maja aukcją charytatywną. Dochód z aukcji przeznaczony będzie dla Niepublicznej Szkoły Podstawowej dla dzieci z zaburzeniami ze spektrum autyzmu „Przylądek”. Goście odwiedzający wystawę w czasie Nocy Muzeów mieli możliwość spróbowania samodzielnego stworzenia grafiki cyfrowej na profesjonalnym tablecie graficznym, pod okiem autorów prac.

Już czwarty raz uczestniczyła w Nocy Muzeów Galeria Autorska Blok (Inżynierska 3, lok. 10), prezentując prace Sylwii Caban i Waldemara Mazurka.

Na wystawę prac Sylwii Caban składają się rzeźby i obrazy będące fragmentem realizacji zatytułowanej „Inkluzje - obiekty pominięte”. To rzeźby złożone z części dziecięcych zabawek. Misternie połączone i pomalowane srebrną farbą kółka samochodzików, rączki lalek, kabiny pojazdów kosmicznych i łapy dinozaurów tworzą swoiste roboty z recyklingu. Niepotrzebne, porzucone zabawki dostały nowe życie.

Waldemar Mazurek natomiast prezentuje rzeźby w brzoju, ceramice i kamieniu.

Te niewielkie formy są rzeźbiarską fotografią, zatrzymującą w kadrze nasze gesty. To jakby ruch zamknięty w twardej materii, utrwalone w kamieniu chwile ludzkiego życia.

Opisane wystawy to tylko niektóre z praskich propozycji, przygotowanych na Noc Muzeów. Na Pradze nie ma wielu placówek muzealnych, ale ze względu na bogate życie artystyczne, warto w tę wyjątkową noc zboczyć z tłumnie odwiedzanych śródmiejskich szlaków, właśnie na Pragę.

Joanna Kiwilszo

Noże i części do kosiarek i traktorów
www.e-maestro.eu
OPONY - Atrakcyjne ceny
tel. 665-007-515

Powrót „Pana Gummy”

Muzeum Warszawskiej Pragi na Noc Muzeów przygotowało atrakcję specjalną – powrót na Pragę rzeźby „Pana Gummy” autorstwa Pawła Althamera, która od grudnia 2008 roku przez 2 lata stała pod sklepem AGMA na Nowej Pradze na skrzyżowaniu ulic Czysnowej i Stalowej. Obecnie jest własnością Muzeum Sztuki Nowoczesnej, a w Muzeum Warszawskiej Pragi można ją oglądać do 10 lipca 2016 r. Odwiedzający muzeum witali ją z radością, jak dobrego znajomego.

Tłumy odwiedzających wykorzystały ostatnią okazję do zwiedzenia arcydzieła wystawy Prawobrzeżni. Biografie niecodzienne - o ludziach, których życie w różnorodny sposób spłótło się z prawobrzeżnymi dzielnicami miasta. W programie znalazła się muzyka na dziedzińcu, animacje dla dzieci, konkursy z nagrodami, pokazy filmowe, spotkania i warsztaty. Niecodzienną atrakcją była też „Żywa biblioteka” - spotkanie z żywą historią Pragi w bezpośrednich relacjach jej uczestników, zaś godnym zwieńczeniem wieczoru - koncert Chóru Kameralnego Sirenes - rezydenta Muzeum Warszawy.

Kr.

mini ogłoszenia

NAUKA

ABSOLWENTKA ASP, z przygotowaniem pedagogicznym, udzieli lekcji rysunku, malarstwa i historii sztuki, dzieciom, młodzieży i dorosłym, tel. 516-630-068
ANGIELSKI, 609-631-186

ZDROWIE

PRZYCHODNIA MEDICA ul. Panieńska 4, tel. 22 619-52-31 zaprasza do specjalistów: kriotera, dermatoskopia, ginekolog, laryngolog, psychiatra

USŁUGI

AGD, telewizory - naprawa, 694-825-760

ALE szybka i elastyczna pożyczka do 25000 zł, tel. 668-681-912

ANTENY, telewizory - naprawa, dojazd 602-216-943

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerki, karcherem, 694-825-760

DEZYNESEKCJA - odrobaczamy skutecznie - 22 642-96-16

ELEKTRYKA, elektromechanika, oświetlenie, grzejnictwo elektryczne, instalacje. Solidnie i tanio. Tel. 22 756-52-43 i 698-916-118

NAPRAWA maszyn do szycia dojazd gratis 508-081-808

NIEODPŁATNIE odbieram zużyty sprzęt AGD, złom, makulaturę. Sprzątanie piwnic, strychów. Wywóz mebli. Tel. 22 499-20-62

PRANIE dywanów wykładzin 605-726-258

STUDNIE - abisyńskie, głębinowe, hydraulika, podłączenia, tel. 22 789-33-89, 506-938-201

KUPIĘ

ANTYKWARIAT kupi książki 22 622-11-54

ANTYKWARIAT kupi za gotówkę antyki: obrazy, zegary, srebra, platery, brązy, monety, meble, bibeloty, ul. Dąbrowskiego 1, 601-352-129, 22 848-03-70

KUPIĘ każde auto, również rozbite i bez dokumentów 789-090-573

DAM PRACĘ

CHCESZ pracować jako opiekunka seniorów ale nie znasz j. niemieckiego? Zapisz się na kurs od podstaw w Warszawie i pracuj z Promedica24! Po kursie praca gwarantowana! Zapisy trwają - tel. 506 289 039

„Zielona” Białoleka

Białoleka. Dzielnica kojarząca się zazwyczaj z zielenią i otwartą przestrzenią. Nie bez kozery o jej wschodnich terenach powszechnie mówi się „Zielona Białoleka”.

Jak jest naprawdę?

Ostatnio przy okazji planowanej inwestycji budowy gazociągu wzdłuż Kanału Żerańskiego podniesiony został temat wycinki drzew. Padły różne liczby, ale generalnie mówi się o tysiącach. Niejako w cieniu debaty o planach wycinki wzdłuż kanału wycięto np. drzewa przy ul. Krzyżówki. To w związku z inwestycją oświatową. Wycięto „po cichu”, bez zbędnego rozgłosu. Kolejne sygnały dochodzące do nas z różnych rejonów sprawy, że postanowiliśmy zainteresować się tematem.

To, co nas zaniepokoiło, to duża dysproporcja pomiędzy ilością wycinanych drzew, a nowymi nasadzeniami. Dane,

do których dotarliśmy nieoficjalnie, są dalekie od oczekiwań. Z informacji jakie uzyskaliśmy okazuje się na przykład, że w 2015 roku wycięto 2581 drzew, a nasadzeń było.... 386. W związku z powyższym radna Ewa Gajewska złożyła interpelację, w której pyta nie tylko o liczbę wyciętych w minionych latach drzew w naszej dzielnicy, ale też o to, jakie są prowadzone działania mające na celu wyrównywanie szkód dokonywanych w środowisku poprzez ciągłe inwestycje?

Pytamy, ponieważ mieszkańcy mówią „dość”. To właśnie bliskość terenów zielonych (poza oczywiście uwarunkowaniami ekonomicznymi) była jednym z

decydujących argumentów decydującym o wyborze miejsca zakupu mieszkania. Próbuje walczyć o zachowanie zieleni w różny sposób. Jednym z nich są złożone projekty w ramach budżetu obywatelskiego. Przykładami mogą być np. projekty Michała Salamona „Utworzenie Parku Mehoffera”, „Ogrody Mehoffera” czy chociażby Dariusza Staciwy „Stworzenie zielonego skweru rekreacyjno-sportowego - miejsca wypoczynku, siłowni plenerowej, placu zabaw i sportów.” w okolicach ulicy Książkowej. Jest to w moim odczuciu swoista forma manifestu, walki o przestrzeń publiczną wypełnioną zielenią, dająca możliwość spotkania z naturą w tym coraz to bardziej wypełnionym betonem i szkłem świecie. Dosyć tej nadmiernej, często chaotycznej zabudowy. Potrzebne są działania, dzięki którym będą tworzone miejsca, gdzie będziemy mogli spędzać wolny czas, pójść na spacer z

dziećmi lub przyjaciółmi. Twórzmy wspólnie nową jakość w planowaniu przestrzeni publicznej.

Korzystając z okazji mamy do Państwa prośbę. Aby zielone płuca Ziemi przetrwały, zwracamy się do Państwa o podpisanie petycji. Od nas samych zależy, czy przyszłość Białoleki będzie procentować czystszy i zdrowszy powietrzem. Każdy głos jest naprawdę ważny. Możecie Państwo wesprzeć nasze działania pod następującym adresem: <http://www.petycjeonline.com/ogrodymehoffera>

Ratując zieleń oraz ratując drzewa, ratujemy nasze zdrowie. To pierwszy, mały krok.

Ale niezwykle istotny dla naszej przyszłości.

Jan Mackiewicz
Prezes Stowarzyszenia
Razem dla Białoleki

ZAWIADOMIENIE O WYDANIU DECYZJI

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 23), oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2015 r. poz. 199 j. t. ze zm.)

Zarząd Dzielnicy Białoleka m. st. Warszawy zawiadamia o wydaniu:

- **decyzji nr 21/CP/2016** z 5 kwietnia 2016 r. w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na zmianie ostatecznej decyzji nr 55/CP/2014 z 25.11.2014 r. o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie drogi gminnej projektowanej ulicy Talarowej wraz ze zjazdem na terenie działek ew. nr 46/7, 46/8, 49/2, 50/2, 66/1, 66/2, 53/1, 53/7, 53/6 z obrębu 4-03-06 przy ul. Światowida na terenie Dzielnicy Białoleka m.st. Warszawy w zakresie zmiany terenu inwestycji, na wniosek inwestora M&Z Partners Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka, złożony 15 stycznia 2016 r., zmieniony 25 stycznia 2016 r.

- **decyzji nr 22/CP/2016** z 15 kwietnia 2016 r. w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie sieci wodociągowej na działce nr ew. 47/2 i 47/5 z obrębu 4-07-05 przy ul. Szlacheckiej na terenie Dzielnicy Białoleka m.st. Warszawy, na wniosek VICTORIA DOM S. A., złożony 2 lutego 2016 r., zmieniony 15 lutego 2016 r.

- **decyzji nr 23/CP/2016** z dnia 19 kwietnia 2016 r. w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie sieci elektroenergetycznej nN 0,4 kV na dz. ew. nr 53 z obr. 4-16-01 przy ul. Płochocińskiej na terenie Dzielnicy Białoleka m.st. Warszawy, na wniosek inwestora RWE Stoen Operator Sp. z o.o. ul. Piękna 46, 00-672 Warszawa, reprezentowanego przez Tomasza Bogackiego, złożony dnia 25 stycznia 2016 r. i zmieniony dnia 26 lutego 2016 r.

- **decyzji nr 24/CP/2016** z dnia 2 maja 2016 r. w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie nowej przychodni wraz ze szpitalem jednodniowym na cz. dz. ew. nr 79 z obr. 4-07-03 przy ul. Przykoszarowej na terenie Dzielnicy Białoleka m.st. Warszawy, na wniosek inwestora Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Warszawa-Białoleka, ul. Milenijna 4, 03-125 Warszawa, złożony dnia 22 marca 2016 r. i zmieniony dnia 1 kwietnia 2016 r.

POUCZENIE

Osoby, które są stroną postępowania mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białoleka ul. Modlińska 197 (pokój 305 i 308), w poniedziałki w godz. 08.00-16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00 – 16.00. Od decyzji służy stronom odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego za pośrednictwem organu wydającego decyzję w terminie 14 dni od dnia publicznego jej ogłoszenia. Zgodnie z art. 53 ust. 6 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym odwołanie powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie. Odwołania od decyzji należy składać w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białoleka, ul. Modlińska 197, 03-122 Warszawa osobiście lub za pośrednictwem poczty. Zawiadomienie lub doręczenie decyzji uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od publicznego ogłoszenia w prasie i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białoleka ul. Modlińska 197 (licząc od daty ostatniego ogłoszenia).

Filipiński uzdrowiciel JAMES A. CABELAS

Absolwent Paramedycznego I Technicznego Instytutu MERIDIAN w Baguio City oraz Azjatyckiego Instytutu Fundacji Paramedycznej w Pasay na Filipinach. Pochodzi z długowiecznej rodziny, w której dar uzdrawiania przechodzi z pokolenia na pokolenie, i jest uznawany za jednego z najlepszych healerów w Azji i Europie.

Znajduje zaburzenia energetyczne różnych organów w ciele człowieka i skutecznie je eliminuje. Wzmacnia naturalne siły obronne organizmu, udrażnia i oczyszcza kanały energetyczne. Działa na wszystkich poziomach energii duchowej likwidując całe spectrum choroby. Poświęca choremu około pół godziny, ale zależy to od stanu chorego. Od tego też uzależnia wybór techniki. Raz są to manualne

manipulacje, kiedy indziej uzdrawianie duchowe, praniczne bądź magnetyzacja tkanek. Tak zwane bezkrwawe operacje, filipiński uzdrowiciel robi na ciele eterycznym (rozwił swoje umiejętności m.in. w Korei). Pacjenci są zdumieni umiejętnością bezbłędnego dotarcia do źródła choroby oraz tym, że często, już po pierwszej wizycie u niego ustępują wieloletnie schorzenia.

JAMES skutecznie pomaga w leczeniu wielu chorób. Między innymi:

- nowotworowych, chorobach organów wewnętrznych
- prostaty, problemach hormonalnych
- zapaleniu stawów, problemach i zmianach reumatycznych
- chorobach układu nerwowego, udarze mózgu, migrenie,
- chorobie Parkinsona, paraliżu
- problemach z krążeniem, chorobach kobiecych
- bólach kręgosłupa, drętwienie rąk i nóg

Dlaczego lepiej wybrać Jamesa?

- wizyta trwa 30 minut przez które James zajmuje się całym Twoim ciałem z uwzględnieniem wskazanych miejsc

- dojeżdżamy do domu czy szpitala jeśli sam nie jesteś w stanie do nas dotrzeć

- prowadzimy stałą działalność, codziennie możesz się z nami skontaktować w godzinach 9-19.

Przyjmuje w Warszawie na Zaciszu w dniach: 18, 19, 20, 22, 23, 24, 25, 27, 28, 29, 30, 31 maja
Zapisy i informacje w godz. 9-19 pod numerami tel.: 22 679 22 47, 605 324 865, 605 177 007.

Sobota i niedziele telefony komórkowe.

Niekonwencjonalne Metody Leczenia „NATURA
www.filipinskiuzdrowienia.pl



Inicjatywa Mieszkańców Warszawy

Postawmy na komunikację szynową

Jednym z bezwzględnych priorytetów Warszawy w kształtowaniu własnej strategii naszego miasta do 2030 roku powinna być komunikacja. Proponuję, aby położyć nacisk na naziemną komunikację szynową.

W Warszawie budowa metra idzie jak po grudzie. Na pewno częściowo jest to związane z pozostawiającymi wiele do życzenia działaniami władz Warszawy. Jednak należy również pamiętać o strukturze geologicznej naszego miasta, która jest mało korzystna dla realizacji takich inwestycji, jak budowa metra.

Według ekspertów warto w Warszawie stawiać na naziemną komunikację szynową, taką jak kolej czy szybki tramwaj. Przede

wszystkim jest to inwestycja dużo tańsza niż metra. Według danych ZTM całkowity koszt projektu „Budowa centralnego odcinka II linii metra” to prawie 6 mld zł. Za niewiele ponad 6-kilometrowy odcinek! Natomiast rozbudowa linii o 3 kolejne stacje (Szwedzka, Targówek, Trocka) o długości 3,2 km to kolejny miliard złotych. Drogo! Co oczywiście nie oznacza, że należy z budowy metra rezygnować w ogóle. Uważam, że każda licząca się metropolia powinna je mieć. Powinno ono stanowić komunikacyjny rdzeń miasta. Natomiast naziemny transport szynowy, dobrze zintegrowany z liniami metra, może znakomicie uzupełniać metra i docierać w najodleglejsze części miasta.

Komunikacja tramwajowa jest nawet kilkanaście razy tańsza. Dobrze

pokazały to analizy prowadzone w Krakowie, z których wynikało, że za 1 km metra w tym mieście można mieć 20 km szybkiego tramwaju. Natomiast koszty obsługi metra są 5-krotnie wyższe niż tramwaju.

Szybki tramwaj łączy w sobie cechy metra i tramwaju. Jego przebieg jest maksymalnie bezkolizyjny (poprzez wykorzystanie wiaduktów, tuneli itd.), co sprawia, że jedzie się bez zbędnych postojów. A przesiadka z metra do takiego tramwaju nie powinna się różnić od przesiadki z jednej do drugiej linii metra. Warto również lepiej wykorzystać i rozwinąć kolej na terenie Warszawy. Dzięki temu możemy uzyskać ekologiczny, niedrogi i wygodny transport.



Piotr Basiński
Radny Dzielnicy Białołęka
Stowarzyszenie „Inicjatywa Mieszkańców Warszawy”
Kolo „Inicjatywa Mieszkańców Białołęki”

Prosto z mostu

Jak trwoga to do PiS

Reprywatyzacja gruntów warszawskich to tykająca bomba, podłożona pod stołeczny samorząd przez komunistów w 1945 r., gdy tzw. dekret Bieruta odebrał hurtem mieszkańcom miasta ich nieruchomości, a potem - mimo możliwości zapisanych w dekrecie - władcy Polski Ludowej nie mieli ochoty ich zwracać. Mimo iż większość polityków po 1989 r. była świadoma istnienia bomby, niewiele robiono, by ją rozbroić. A należało to uczynić - uchwalając ustawę o reprywatyzacji, niekoniecznie zwracającą wszystko wszystkim okradzionym (tego nie wytrzymałby budżet państwa), ale ustalającą zakres zwrotów i odszkodowań. Brak ustawy jest źródłem wielu problemów: blokuje rozwój miasta, obciąża nadmiernie jego budżet oraz generuje przestępczą patologię zwaną handlem roszczeniami.

Ta niemożność wynikała z ciągłej rozbieżności poglądów pomiędzy władzami Warszawy, parlamentem i Prezydentem RP. Właściwie jedyną poważną próbę podjął rząd AWS w 2001 r., lecz uchwaloną wtedy ustawę zawetował prezydent Aleksander Kwaśniewski. W dużej mierze dzięki niemu Polska pozostaje dziś jedynym krajem postkomunistycznym, w którym problem reprywatyzacji nie został rozwiązany.

Dłuższa zgoda pomiędzy decydentami panowała tylko w kadencji prezydenta Bronisława Komorowskiego. Zarówno rząd, jak i władze Warszawy należały wtedy do PO. Niestety, ustawa o reprywatyzacji nie pojawiła się w ciągu tych pięciu lat nawet jako projekt. Jedynie w 2015 r., pod wpływem referendum warszawskiego, Senat przygotował tzw. małą ustawę reprywatyzacyjną - pakiet zmian w ustawie o gospodarce nieruchomościami, umożliwiający zmniejszenie skali handlu roszczeniami w Warszawie oraz dający podstawę do odmowy zwrotu



gruntów, na których znajdują się m.in. szkoły i place zabaw. Projekt ten przeszedł głosami PO przez parlament, po czym... został przez prezydenta Komorowskiego skierowany do Trybunału Konstytucyjnego. Prezydent miał zastrzeżenia prawne do kilku mniej ważnych przepisów, ale w swojej niefrasobliwości odesłał do Trybunału - choć nie musiał - całą ustawę.

I teraz, gdy po latach walki samej ze sobą Platforma utraciła władzę w państwie, Rada Warszawy głosami PO w dniu 21 kwietnia, a Sejmik Województwa Mazowieckiego głosami PO i PSL w dniu 16 maja, uchwałyły dramatyczne apele - do prezydenta Andrzeja Dudy, by wycofał z Trybunału niemądry wniosek prezydenta Komorowskiego, a do rządu premier Beaty Szydło, by „podjął pilne prace nad całościową ustawą reprywatyzacyjną.”

Widzę wśród radnych PO i PSL twarze uczestników manifestacji KOD, ubliżających prezydentowi Dudzie i premier Szydło od najgorszych. Docenić należy ich wiarę, że właśnie ten straszny PiS, w odróżnieniu od PO, może znaleźć rozwiązanie problemów Warszawy.

Maciej Bialecki
Wspólnota Samorządowa
maciej@bialecki.net.pl
www.bialecki.net.pl

Społeczny obserwator

Zabytki Pragi giną na naszych oczach

Wyburzona parowozownia przy Al. Solidarności, rozjechany przez buldożery młyn Michła na Objazdowej, zrównane z ziemią kamienice na Kawęczyńskiej i Kowieńskiej, straszące przechodniów zabudowania pofabryczne przy Strzeleckiej, Stalowej i Szwedzkiej, zapadający się dworek przy Radzywińskiej, spalony dworzec wodny cumujący w Porcie Praskim - to tylko niektóre przykłady niszczących i znikających z przestrzeni naszej dzielnicy obiektów zabytkowych. W kolejkę czekają m.in. unikalny w skali Warszawy spichlerz Michła, jeden z dwóch zachowanych na Pradze Północ budynków drewnianych - oficyna Burkego na Kawęczyńskiej, zabudowania dawnej fabryki drutu - „Drucianki”, dworek Feliksa Świętochowskiego czy zabudowania pofabryczne przy Grodzieńskiej.

Część praskich zabytków ma jednak szansę na drugie życie, m.in. dzięki programowi rewitalizacji. Listę otwiera pałacik Konopackiego, niszczącej od lat symbol Nowej Pragi. Dzięki rozpoczętym w ubiegłym roku pracom remontowym pałacik odzyska dawny blask i nową funkcję. Podobny los czeka potężną zabytkową kamienicę przy Markowskiej 16, która kilka lat temu została wysiedlona. Dzięki środkom przeznaczonym na rewitalizację ma powstać w niej centrum aktywności lokalnej. Nowe życie mają zyskać dwie opuszczone kamienice na ulicy Łomżyńskiej. Oddane do Towarzystwa Budownictwa Społecznego, zostaną poddane kompleksowemu remontowi i ponownie zasiedlone przez osoby, których nie stać na zakup mieszkań na wolnym rynku.

Na razie niewiele wiadomo o szczegółach remontów, a szkoda, bo pytania nasuwają się same. Przede wszystkim o zakres ingerencji w zabytkową tkankę i skalę uzupełnień współczesnymi materiałami. To ważne, czy efektem końcowym będą odnowione obiekty zabytkowe, czy też ich współczesne repliki. Dotychczasowa praktyka warszawska każe z dużą dozą sceptycyzmu patrzeć na plany inwestorów. Niewiele zabytków ma takie szczęście, jak zabudowania dawnej Fabryki Wódek przy Żąbkowskiej, które są z piętyzmem restaurowane oraz uzupełniane o budynki dopasowane do istniejącej tkanki. Raczej mieliśmy do czynienia z wieloma przykładami styropianizacji, oszczędności materiałów oraz fasadowości.

Mimo różnych obaw należy jednak działać. Każdy kolejny rok bez remontu



powoduje niepowetowane spustoszenia w zabytkowej tkance Pragi. Widać to najlepiej na przykładzie obiektów przemysłowych. Nieogrzewane, rozkradane, wystawione na działania warunków atmosferycznych pofabryczne hale niszczą w zatrważającym tempie. Brak zdecydowanych działań spowoduje, że już za kilka lat po wielu obiektach nie zostanie namacalny ślad. Będziemy je tylko wspominać na zdjęciach.

Krzysztof Michalski
Praskie Stowarzyszenie Mieszkańców „Michałów”
Napisz do autora:
stowarzyszenie.michalow@gmail.com

Praski folwark

Nic o nas bez nas - z odwagą i rozwagą

Jednostki pomocnicze gminy to lokalna wspólnota samorządowa mieszkańców. Nie posiadają one co prawda osobowości prawnej, stanowią jednak strukturę społeczno-terytorialną, która przejmując na swoim terytorium realizację zadań publicznych, ułatwiając dzielnicy wykonywanie jej zadań. Jest to najniższy szczebel ustawowo rozumianego samorządu lokalnego. Celem działalności jest reprezentowanie interesów ich mieszkańców, pełniejsze zaspokajanie ich potrzeb, w tym przede wszystkim dotyczących warunków życia i zamieszkania, a także zapewnienia mieszkańcom uczestnictwa w życiu dzielnicy.

A jak wygląda współpraca z władzami dzielnicy Praga Północ? Odpowiedź jest prosta - praktyki brak. Brak spotkań z przedstawicielami jednostek, brak otwartych spotkań z mieszkańcami, mimo zapowiedzi w I kwartale ub.r.

Na terenie dzielnicy Praga Północ uchwałą Rady m.st. Warszawy w 2002 roku powołano dwie jednostki pomocnicze - Kolonię Żąbkowska i Kolonię Śliwice. Od stycznia br. Rada Dzielnicy boryka się z ustaleniem terminu wyborów do Rady Kolonii Żąbkowska. Niby błahostka, a jednak. Termin zmieniano już dwukrotnie, ponieważ nie dopełniono wymagań statutowych, określonych w uchwale Rady Dzielnicy z dnia 25.06.2014 roku. Do porządku

obrad ostatniej sesji wprowadzono projekt uchwały z kolejnym, trzecim terminem: 9-10.07.2016. Przypadek czy świadoma manipulacja? Pełnia sezonu urlopowego, gdzie skoordynowanie obecności wyborców i wybieranych jest wręcz niemożliwe.

W momencie oddania felietonu do druku nie znamy ostatecznej wersji, ponieważ przed omawianiem przedmiotowej uchwały ogłoszono przerwę w obradach do 17 maja do godz. 15.00. Należy mieć nadzieję, iż rozsądek zwycięży złe emocje.

Mieszkańców serdecznie zachęcam do liczego udziału w podejmowaniu wyborczych decyzji i udziału w życiu dzielnicy. To każdy egzamin z lokalnej demokracji dla każdego z nas. Pamiętajmy, że w tych wyborach nie będą Państwo decydować o tym, kto ma zasiadać w poselskich ławach czy też na ministerialnych krzesłach. Od tych wyborów, jak być może od żadnych innych, zależy, jaki będzie rozwój miejsca, w którym mieszkamy i żyjemy, rozwój ulicy, podwórka, skweru przed blokiem.

Rada reprezentuje bowiem interes wszystkich mieszkańców kolonii. Realizuje swoje zadania poprzez występowanie z wnioskami, postulatami, interwencjami i opiniami do organów dzielnicy. Dla władz dzielnicy są to niewygodne twory, ponieważ mieszkańcy, którzy wchodzić w skład rady patrzą, jak



wydawane są pieniądze podatników w dosłownym tego słowa znaczeniu - jak np. są realizowane remonty klatek schodowych, hal garażowych, jak prowadzone są naprawy czy nasadzenia i konserwacja zieleni. Są wśród mieszkańców ludzie, którym zależy na tym miejscu i żyjących tu ludziach, których głowy i serca są otwarte, którzy gotowi są poświęcić swój czas i pieniądze, by zmieniać na lepsze otaczający nas świat.

„Najlepszą metodą przewidywania przyszłości jest jej tworzenie”, powiedział Peter Drucker; rady osiedli mogą bowiem odegrać ważną rolę w budowaniu demokracji i kształtowaniu odpowiedzialności wspólnot lokalnych.

Malgorzata Markowska
radna niezależna
w Dzielnicy Praga Północ
malgorzata.h.markowska@gmail.com

Chłodnym okiem

Budżet partycypacyjny - ciąg dalszy

Wśród wielu e.maili z urzędu otrzymałem jeden, który sprawił mi dużą satysfakcję. Niezastąpiona Barbara Domańska, koordynator ds. budżetu partycypacyjnego w Dzielnicy Praga Północ m.st. Warszawy przysłała mi informację, w której czytam: „Szanowny Panie, uprzejmie informuję, że weryfikacja złożonego przez Pana projektu 268 zakończyła się wynikiem pozytywnym”. Podobną informację otrzymałem od wielu innych osób, które jak ja, złożyły własne projekty. Przypomnę, że trwa trzecia edycja budżetu partycypacyjnego, w trakcie której będziemy, jako mieszkańcy, decydowali o podziale 2 milionów 743 tysięcy złotych. Dzielnicowy zespół budżetu partycypacyjnego, któremu mam przyjemność przewodniczyć, zdecydował o podziale środków na projekty ogólnodzielnicowe - 743 000 złotych i dwa obszary lokalne (na północ i południe od linii Aleja Solidarności/Radzywińska) po 1 milion złotych. Wpłynęło prawie 100 projektów. 54 ogólnodzielnicowe i po 22 na każdy rejon. Właśnie kończy się ich weryfikacja przez urzędników pod

kątem spełniania wymagań, wynikających z przepisów prawa. W czwartek 2 czerwca zespół na posiedzeniu otwartym dla mieszkańców - zapraszam do urzędu na Kłopotowskiego 15 - przeprowadzi losowanie kolejności projektów na listach do głosowania. Listy będą odrębne dla każdego z obszarów. Upublicznione zostaną na tablicy ogłoszeniowej w urzędzie i na stronie internetowej. Wybór projektów do realizacji odbędzie się w drodze głosowania w dniach 14-24 czerwca br. Zagłosować będzie można elektronicznie www.twojbudzet.um.warszawa.pl lub osobiście poprzez kartę papierową w urzędzie. Wybrać będzie można dowolną ilość projektów pod warunkiem zmniejszenia się w kwocie wyznaczonej dla obszaru. Każdy mieszkaniec Warszawy może zagłosować tylko w jednej dzielnicy np. na Pradze Północ na projekt ogólnodzielnicowy i jeden wybrany obszar. Wyniki zostaną podane do 15 lipca, a zwycięskie projekty będą realizowane w 2017 roku.

Polecam Państwa uwadze swój projekt „Oświetlenie praskiej przestrzeni publicznej”, który zgłosiłem



po wielu rozmowach z mieszkańcami Pragi, zwracających mi uwagę na ciemne praskie podwórka i zagrożenia z tego wynikające. Gdyby projekt uzyskał Państwa uznanie i wszedł do realizacji, będę go kontynuował w kolejnych latach na kolejnych podwórkach. Tegoroczny obejmuje posadowienie 55 wolnostojących latarni na całej dzielnicy ze szczególnym uwzględnieniem Nowej Pragi.

Ireneusz Tondera
radny Dzielnicy Praga Północ
Sojusz Lewicy Demokratycznej
i.tondera@upcpoczta.pl



TWÓJ RABAT NA ZAKUPY

OKAZJE NA STAŁE!
KARTA STAŁEGO KLIENTA

www.galeria-wilenska.pl